KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. Dnia 12 (24) Kwietnia 1855 roku. № 108. Jutro, Śgo Marka Ewang:.

W Kościele PP. *Sakramentek*, od dnia 1 Maja r. b., rozpocznie się od stosownej nauki zwykłe Nabożeństwo Majowe, na cześć NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI PANNY; które codziennie przez cały miesiąc Maj, odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU. Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, zaprasza na to Nabożeństwo, tak swych Protektorów, Protektorki, Członków i Adoratorki, jako i wszystkich innych wiernych w CHRYSTUSIE osób.

NOWINY DWORU. — *Z Petersburga.* — W d. 1 (13) Kwietnia, Jenerał-Porucznik Baron *de Nepveu*, Adjutant N. Króla *Niderlandzkiego*, miał zaszczyt złożyć pożegnanie swoje NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ ALEXANDRZE FEDORÓWNIE, a następnie NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNIE.

Tegoż dnia, Baron *v. Seebach*, Marszałek Dworu i Adjutant J. X. W. Panującego Xięcia *Sasko-Altenburgskiego*, miał zaszczyt być przedstawionym NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNIE.

W dniu 2 (14) Kwietnia, Jenerał-Porucznik Baron *de Nepveu*, Adjutant N. Króla *Niderlandzkiego*, miał zaszczyt złożyć pożegnanie swoje ICH CESARSKIM WYSOKOŚCIOM WIELKIEMU XIĘCIU KONSTANTEMU MIKOŁAJEWICZOWI i WIELKIEJ XIĘŻNIE ALEXANDRZE JÓZEFÓWNIE.

Z Petersburga, 1 (13) Kwietnia.

We Czwartek, 24go Marca, raczyli przystępować do Kommunji Świętej w małej Cerkwi Pałacu Zimowego: ICH CESARSKIE MOŚCIE: NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i NAJJAŚNIEJSZE CESARZOWE, oraz ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI: WIELKI XIĄŻĘ ALEXY ALEXANDROWICZ, WIELKA XIĘŻNA OLGA MIKOŁAJEWNA i XIĄŻĘTA ROMANOWSCY JERZY MAXYMILJANOWICZ i SERGJUSZ MAXYMILJANOWICZ; w Cerkwi Pałacu Michajłowskiego: ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI WIELKIE XIĘŻNE HELENA PAWŁÓWNA i KATARZYNA MICHAŁÓWNA; w Cerkwi zaś Pałacu Maryińskiego: XIĄŻĘ MIKOŁAJ MAXYMILJANOWICZ ROMANOWSKI.

NAJWYŻSZYM Ukazem, wydanym do Kapituły Rossyjskich CESARSKICH i KRÓLEWSKICH Orderów, w Bogu spoczywający CESARZ MIKOŁAJ I, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo WŁODZIMIERZA kl: III, Jeneralnego Konsula w *Hamburgu* i Sekretarza Missji tamże, Radcę Stanu *Kudrjawskiego*.

Przez Postanowienia NAMIESTNIKA Królestwa, w Wydziale Celnym przy Kancellarji Przybocznej Namiestnika Królestwa, mianowani: Pomocnik Sekretarza, Radca Honorowy *Karwowski*, p. o. Sekretarza; Starszy Urzędnik Kancellaryjny, Sekretarz Gubernjalny *Szperling*, p. o. Pomocnika Sekretarza; Młodszy Urzędnik Kancellaryjny, Sekretarz Gubernjalny *Piętka*, Starszym Urzędnikiem Kancellaryjnym, i nadetatowy Urzędnik Kancellaryjny *Żebrowski*, Młodszym Urzędnikiem Kancellaryjnym.—Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: R. S. W. i Duchownych, zatwierdzony: Adjunkt Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gub: Płockim, Sekretarz Kolleg: Ignacy *Słupecki*, p. o. Adjunkta do odrabiania interessów włościańskich w tymże Rządzie Gubernjalnym. W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowani: Kontroller, Radca Honorowy Michał *Połubieński*, p. o. Starszego Kontrolera, i młodszy Buchhalter, Radca Honorowy Antoni *Dukiet*, p. o. Kontrolera. — Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale K. R. S. W. i D., mianowani: Lekarz wolno-praktykujący, Jan *Święcicki*, p. o. Lekarza Przedmieścia Pragi, i Właściciel dóbr Stanisław *Chrzanowski*, Radcą Dyrekcji Ubezpieczeń w Pow: Płockim. W Wydziale Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Assessor Sądu Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego Adam *Mazurkiewicz*, Rejentem Kancel: Okręgu Częstochowskiego; Pisarz Sądu Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego Polikarp *Mieszkowski*, p. o. Assessora tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego, Sekretarz Kolleg: Aloizy *Lilpop*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Kancellista Sądu Policji Poprawczej Pow: Warszawskiego Wydziału 1go Michał *Czekierski*, p. o. Podpisarza Sądu Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego; pełniący z delegacji obowiązki Pisarza Sądu Pokoju Okr: i miasta Warszawy Wydziału 1go Jakób *Kwiatkowski*, p. o. tegoż Urzędu; pełniący z delegacji obowiązki Podpisarza Sądu Pokoju Okr: i miasta Warszawy Wydziału 3go Józef *Sadowski*, p. o. tegoż Urzędu, i pełniący z delegacji obowiązki Podprokuratora przy Sądach Policji Prostej w Warszawie Xawery *Krysiński*, p. o. tegoż Urzędu. W Wydziale K. R. P. i Skarbu, mianowani: Assessor Ekonomiczny Okr: Pułtuskiego Ludwik *Hermann*, p. o. Naczelnika Sekcji Dóbr i Lasów w Rządzie Gub: Płockim; Adjunkt Jeometra Władysław *Czermiński*, p. o. Jeometry przy Wydziale Dóbr i Lasów Kom: Skarbu; Adjunkt Miernictwa Antoni *Mierzejewski*, p. o. Adjunkta Jeometry tamże; Applikant Felix *Opieński*, p. o. Adjunkta Miernictwa tamże; Adjunkt Wydziału Kontroli Kom: Skarbu Jan *Gnaczyński*, p. o. Sekretarza w tymże Wydziale; Urzędnik Kancellaryjny Juljan *Mirowski*, p. o. Adjunkta Wydziału Kontrolli w Kom: Skarbu, i Adjunkt przy Assessorze Prawnym w Rządzie Gub: Płockim Jan *Szymanowski*, p. o. Sekretarza Sekcji Skarbowej w tymże Rządzie Gubernjalnym. Zatwierdzeni: Pełniący zastępczo obowiązki Assessora Ekonomicznego Okr: Włocławskiego Radca Honorowy Adam *Przepiórkowski*, Assessora Ekonomicznego Okr: Wieluńskiego Bronisław *Regulski*, Assessora Ekonomicznego Okr: Warszawskiego Wilhelm *Splitowski*, Zastępca Rachmistrza klassy 1ej Sekcji Dóbr i Lasów w Rządzie Gub: Warsz: Jan *Cieszkowski*, Zastępca Sekretarza kl: 1ej tamże Maxymiljan *Zawadzki*, Zastępca Rachmistrza kl: 2ej tamże Seweryn *Dąbrowski*, i Zastępca Rachmistrza kl: 2ej tamże Wszebor *Dąbrowski*, pełniącymi obowiązki tychże Urzędów.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Podaje niniejszym do wiadomości osób interesowanych, że jarmark na wełnę w m. *Kaliszu*, w terminie postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 26 Marca (7 Kwiet:) 1852 r. Nr 2657 oznaczonym, t. j. d. 19/31 Maja r. b., rozpocznie się i trwać będzie przez 3 dni po sobie idące, niemniej, że na trzy dni przed rozpoczęciem onegoż, wagi do ważenia i pomosty do składania wełny na zwykłym placu targowym będą urządzone, i że w tymże samym terminie Deputacja Jarmarczna, czynność swą rozpocznie, i starać się będzie, przybywającym na tenże jarmark w celu kupna lub sprzedaży wełny czynić wszelkie możliwe ułatwienia pod względem przewagi i składu wełny, oraz, że każdy przywożący wełnę na jarmark, obowiązany będzie przed złożeniem onej na placu targowym, dopełnić przewagę tejże na urządzonej do tego wadze za opłatą po k. 2 od każdego puda. — Gubernator Cywilny, Radca Tajny *Łaszczyński*.— Naczelnik Kanc: B. *Halpert*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Małgorzatę *Łubaczewską*, służącę, która jeszcze w roku 1851, z domu Nr 1103*a*, wyszła niewiadomo dokąd, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości, i zapewne zbiegła za granicę; ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosiła się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldowała, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Wspomnieliśmy wczoraj o Panu *Cissowskim*, i o jego wyrobach z massy papierowej. Otóż Pan *Cissowski* posuwając dalej swą pracę, wykonał w tych dniach, w podobnym guście i z tego samego materjału, figurkę, przedstawiającą również w całej postaci, dostojnego Wodza Armji CESARSKO-*Rossyjskiej*, JO. FELDMARSZAŁKA Xięcia *Warszawskiego* Hrabiego PASKIEWICZA *Erywańskiego* NAMIESTNIKA Królestwa. Artysta bardzo szczęśliwie chwycił podobieństwo i całą postawę JO. XIĘCIA, pomimo iż modelował tylko z portretu i z pamięci, a co przekonywa o jego artystowskim talencie. P. *Cissowski* mieszka za *Żelazną Bramą* pod Nr 954.

Dobroczynność *Warszawian*, wkrótce już w nowych upamiętni się dziełach, poświęconych ku chwale NAJWYŻSZEGO. Niezadługo bowiem o czem świadczą przedsięwzięte przed Kościołem XX. *Kapucynów* roboty, wzniesioną zostanie tamże jak to wspomnieliśmy, prześliczna statua BOGA-RODZICY, dzieło znanego Professora rzeźbiarstwa P. *Hegla;* a następnie druga także statua wyobrażająca Śgo FELIXA. Aby zaś ta ostatnia, o ile można śpieszniej wzniesioną została, przeto z powodu braku jeszcze na takową funduszów, złożono wczoraj w Redakcji *Kurjera* od *L......* rs. 3.

Stroskani Rodzice po stracie swej Córki, Aurory-Eleonory z Zimermanów *Krzywickiej*, Wdowy po Inspektorze Szkół Rządowych, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na Nabożeństwo żałobne za Jej duszę, w d. 26 b. m., tojest we Czwartek, o godz: 11ej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające.

Ś. p. Józefa *Oleszkiewicz*, córka b. Artysty Orkiestry Teatrów *Warszawskich*, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj w wieku lat 30, przeniosła się do wieczności. Pozostała Siostra i Bracia, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłej, na wyprowadzenie zwłok dziś o godzinie w pół do 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Michał *Swierczewski*, Urzędnik Rządu Gubernjalnego *Augustowskiego*, w wieku lat 45, wczoraj zakończył życie. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację, z Kaplicy *Ewangelicko-Augsburgskiej* przy ulicy *Mylnej*, jutro o godzinie 4ej po południu, na smętarz tegoż wyznania.

D. 3 Stycznia r. b., zmarł w *Wilnie* ś. p. Antoni z *Tęczyna Marcinowski*, mąż zasłużony w naszem piśmiennictwie, i pięknemi czynami ludzkości życie swe odznaczający. Urodził się w dawnem Województwie *Mińskiem*, w m. *Radoszkowicach*, 10go Lipca 1781 r. Nauki pobierał w Szkołach Wydziałowych *Mińskich*, następnie ukończył Uniwersytet *Wileński*. Należał do Towarzystwa Naukowego tamtejszego, i zasilał pracami swemi wydawany przez toż Towarzystwo *Tygodnik*. Był następnie Sekretarzem Wydziału Administracji w Rządzie Najwyższym *Litewskim*. Nieco później, nabył *Kurjera Litewskiego*, i takowego wydawał. W r. 1817, założył drukarnię, w której odbijane były pisma czasowe: *Dzieje Dobroczynności*, *Dziennik Wileński* i *Wiadomości brukowe*. Należał do założycieli Towarzystwa *Typograficznego;* był pod koniec r. 1816 Sekretarzem otworzonego oddziału *Rossyjskiego* Towarzystwa *Biblijnego*, i tu ogłaszanemi drukiem pracami również się odznaczał. W r. 1815 *Dziennik Wileński* przeszedł pod jego kierunek. Zostawił wiele prac swoich już w świat puszczonych, już pozostałych w rękopiśmie. Żył lat 74.

Nie jeden by się zdumiał i mimowolnie nawet uśmiechnął, gdyby spotkawszy w dość późnej godzinie na ulicy dwoje dzieci, to jest dziewczynki, jedną 13, drugą 12toletnie, i zapytawszy je co porabiają same w tak spóźnionej porze, odebrał odpowiedź, że szukają służby, a według ich wyrażenia, obowiązku. Tymczasem miały one słuszność; osierocone bowiem przez śmierć ojca, niegdyś nawet dosyć dobrze mającego się Człowieka, nie mogąc pozostać przy matce, która zostawszy wdową bez żadnego sposobu do życia, weszła w służbę w *Warszawie*, zmuszone były szukać przytułku, odpłacając za niego pracą i siłami 12-letnich sił ich fizycznych. Starsza z nich imieniem *Ludwisia*, zastępowała do końca zeszłego kwartału u pewnej Pani służącę, która zasłabła, a po jej wyzdrowieniu i powrocie do służby, musiała być oddaloną. Młodsza zaś bardzo miła i dobra dziewczynka, służyła do dziecka u pewnego rzemieślnika, który z powodu upadku, musiał ją wydalić, obdarowawszy ją szczerze na drogę, to jest łokciem po plecach i w głowę, od czego nawet wyskoczył jej guz dotąd jej dolegający. Lecz pomimo iż los zupełnie je opuścił, czuwająca nad sierotkami OPATRZNOŚĆ, wzięła je pod swoje opiekuńcze skrzydła; to też starsza dzięki jednej z zacnych i dobroczynnych Dam, mieszkającej na *Nowym-Świecie* w domu *Bentkowskich*, pomieszczoną zostaje w zakładzie Śtej MARTY; druga, czyli młodsza, a obdarzona guzem, pozostała w jednym z prywatnych domów, gdzie miejscowe dziatki wziąwszy ją w opiekę, podjęły się nauczać jej, prawd religijnych, czytania i robótek.

Artysta-malarz *Kostrzewski*, wykończa obecnie obraz wyobrażający: *Odpust we wsi*. Piękny z natury zdjęty krajobraz, oraz figury z prawdą schwycone, stawiają dzieło te, w liczbie najlepszych prac młodego Artysty.

W Gubernji *Lubelskiej*, założone sostały dwie nowe fabryki cukru, a mianowicie jedna w gminie *Kijany* Powiecie *Lubelskim*, przez P. Ludwika *Jakobs;* druga w gminie *Zakrzew* Pow: *Krasnostawskim*, przez P. Rudolfa *Treskow*.

Pomiędzy zajmującemi artykułami, zamieszczonemi w *Bibljotece Warszawskiej*, w zeszycie ostatnim, czyli b. m., znajdujemy wycieczki na stoki *Karpat Galicyjskie i Węgierskie* ze szczególnym poglądem na ich wody mineralne i na ich inne uzdrawiające żywioły: rośliny, nabiał i wina, skreślone przez Dra T. *Tripplina*. Artykuł ten traktowany z właściwą temu Pisarzowi łatwością i znajomością rzeczy, czyta się jak wszystkie prace jego z nadzwyczajnem zajęciem, i tem go-

dniejszym jest uwagi, że obok przystępności swojej, obznajmia z wielu ciekawemi szczegółami, dotyczącemi nawet historji tych okolic.

Dziś od rana mamy znowu *zimę*. Śnieg pokrył ulice i dachy, i ciągle pruszy. Dnia 11 na 12 b. m., w górach położonych w okolicach *Wiednia*, równie wszędzie spadły także śniegi. Jeżeli więc kiedy, to dziś słusznie zapytać się trzeba: »A kiedy skończy się tegoroczna zima?"

Amatorom gry w karty, pospieszamy donieść, iż w tych dniach z drukarni *Gazety Codziennej*, wyszła na świat broszura, p. n. *Wist Kaleniak*. Broszura ta obejmuje wyjaśnienia co do ogólnych zasad tej gry, licytacji, honorów, koron, szlemów, mizer, obliczenia gry, wreszcie tabelkę licytacyjną i kary, a przytem wiele rozstrzyga kwestji które dotąd przy grze w *wista-preferansa*, wywoływały spór między graczami.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 1,164, *pszenicy* czetw: 2,415, *jęczmienia* czetwerti 1,090, *owsa* czet: 1,523, *grochu* czet: 214, *gryki* czet: 116, *kaszy* jęczmien: czet: 193, *kartofli* czet: 191, *siana* pudów 8,532, *słomy* pudów 4,080.

W dniu 23 z. m., we wsi *Cedrach* Pow: *Łomżyńskim*, Maciej *Rogalski*, Właściciel części tejże wsi, lat 36 liczący, od lat kilku w niezgodzie z szwagrami swoimi Wojciechem i Ignacym *Kozikowskiemi* żyjący, w wszczętej z temiż kłótni, tak szkodliwie obu ich nożem poranił, że jeden z nich, to jest Wojciech *Kozikowski*, lat 52 liczący, natychmiast, drugi zaś Ignacy mający lat 28, w kwandrans, życie zakończyli; nadto żona ostatniego otrzymała także kilka uderzeń nożem, z których dotąd niebezpiecznie choruje. Zbrodniarz ujęty i właściwemu Sądowi po ukaraniu przesłany został.

W dniu 31 z. m., w gm: *Żarnowiec* Pow: *Olkuskim*, Jan *Jemiołek*, włościanin, lat 31 liczący, wychodząc z lasu, spotkał wściekłego wilka, który rzucił się na niego i pokąsał go w rękę; lecz wspomniony włościanin nie tracąc odwagi, kilkakrotnem silnem uderzeniem w głowę kijem który trzymał w ręce, życia go pozbawił. Pokąsanemu pomoc lekarską udzielono.

W następujących miejscach w Królestwie były pożary, w skutku których spaliły się: W m. *Siedlcach*, stodół 21, stajnia, spichrz i szopa, ubezpieczone w Dyrekcji na rs. 2,040. Nadto spaliło się bydła sztuk 19, jakoteż znaczna ilość zboża, siana i różnych sprzętów gospodarskich, których wartość na rs. 1,500 podaną została. — W gm: *Olechowcu* Pow: *Krasnostawskim*, stodoła i owczarnia, ubezpieczone na rs. 2,240; jakoteż 963 sztuk owiec w owczarni znajdujących się. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 35½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78, wartość kuponu kop: 25⁵/₉; za *listy zastawne* Igo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 23, IIgo Okresu, żądają rs. 15 kop: 16, wartość kuponu kop: 20¹/₆; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 5, wartość kuponu k. 15⁵/₁₈.

Anglja. — W dniu 12 z. m. zamienione zostały ratyfikacje konwencji pomiędzy *Turcją* i *Anglją*, oddającej *Anglji* kontyngens *turecki* z 20,000 ludzi. Dzienniki donoszą teraz, że *Anglja* bierze na swój żołd 15,000 wojska regularnego Sułtańskiego i 5,000 redyfów. *Anglja* mianuje wyższych Oficerów; korpus ten zostawać ma pod dowództwem Lorda *Raglan*. — Królowa rozkazała wyprawić do *Konstantynopola* do Lady *Redcliffe*, kilkaset pak sucharów, galaret, cytryn i syropu, dla szpitali morza *Czarnego*. (Jour: de St. Pet:).

Austrja. — Do *Gazety Augburgskiej* piszą, że kilka wielkich dostaw dla armji wstrzymano tymczasowo. Tenże *Korrespondent* mówi o skoncentrowaniu na wiosnę około *Krakowa* 120,000 ludzi, których przegląd Cesarz ma odbyć osobiście. — Według korrespondencji *Börsenhalle*, przyjazd Cesarza *Francuzów* do *Wiednia* odroczonym został do końca Kwietnia; Ministrowie bowiem wykazali mu konieczność udania się wprzód do *Londynu*. (Jour: de St. Pet:).

Czarnogórze. — Wiadomość o śmierci w BOGU spoczywającego CESARZA MIKOŁAJA Igo, wywołała w *Czarnogórzu* wielkie wrażenie; we wszystkich Kościołach odprawiano Nabożeństwa, a Xiążę *Daniel* nakazał ścisłą 40to-dniową żałobę. (J. de St. Pet:).

Francja. *Paryż, 5 Kwietnia.* — Podróż P. *Drouin de Lhuys*, miała takie na celu uregulowanie kwestji etykiety, w czasie przyjazdu *Ludwika-Napoleona* do *Londynu*, o którą Cesarz jest bardzo troskliwy. Mówią też że Minister miał żądać w *Londynie*, by Lord *Redcliffe* został odwołany z *Konstantynopola*. — *Gazeta Augsburgska* donosi, że Cesarz po otwarciu wystawy w *Paryżu*, zaraz do *Turcji* wyjedzie wraz z Cesarzową; podróż ta ma nastąpić nieodwołalnie, chociażby pokój zawarty został. — Mylnie donoszono, że rozkaz wyruszenia dany gwardji, wstrzymany został; w d. 3 Kwietnia, 1,500 ludzi grenadjerów i woltyżerów odpłynęło parowcem *Papin*; parowiec zaś *Express*, powiózł do *Eupatorji* lekarzy *francuzkich* i *angielskich*, bo chorzy i ranni *tureccy*, są prawie bez pomocy lekarskiej. (J. de St. Pet:).

Paryż, 18 Kwietnia. — Minister marynarki, P. *Ducos*, zakończył życie po krótkiej ale dotkliwej chorobie. Admirał *Mackau* jest niebezpiecznie chory. — (J. de St. Pet:).

Hiszpanja. — Spokojność wracać zaczyna w *Madrycie* jakkolwiek dość wolno. — P. *Madoz* pożyczył 10 miljo: fr. od dwóch bankierów; to mu wystarczy aż do chwili, w której będzie mógł zawrzeć układ o wielką pożyczkę po zatwierdzeniu przez Kortezy prawa sprzedaży dóbr narodowych. — W *Lerida* i *Mattaro* wybuchnęły rozruchy, ale powód ich obcy jest polityce. — O zapowiadanej zmianie Ministrów nic nowego nie wiadomo. (Ind: Belge).

Persja. — Z *Taurys* donoszą, że Szach postanowił wiosnę przepędzić w wielkim obozie pod *Sultanich*. (Jour: de St. Pet:).

Turcja. *Konstantynopol, 26 Marca.* — Gubernator *Mossulu* otrzymał posiłki i odzyskał miasto *Zako*, zajęte przez *Kurdów*. Koncentrował on wszystkie swe siły, by ruszyć przeciw powstańcom. — Rząd *Otomański* nakazał nowy pobór rekrutów w *Syrji*. — Sułtan z swej szkatuły prywatnej wyznaczył summę 300,000 piastrów dla dotkniętych trzęsieniem ziemi w *Brussie*; *Reszyd* Basza zebrał na ten cel pomiędzy Dygnitarzami summę 100,000 piastrów. — Z pod *Sewastopola* piszą, że w ata-

ku na tę twierdzę flota nie będzie miała żadnego udziału, chociażby bowiem gotową była wystawić się na ogień twierdzy, niepodobna jej wpłynąć do portu zamkniętego zatopionemi okrętami, nie ma zaś dosyć aparatów, by okręta te wszystkie powysadzać. Okręty sprzymierzone ograniczą się zapewne tylko na pożyczaniu swych dział i służeniu za szpital rannym, będąc bezczynnym świadkiem walki.— Budowa telegrafu pomiędzy *Warną* i *Bukarestem*, szybko postępuje naprzód; linja ta skończoną być miała na 1 b. m. (J. de St. Pet:).

Rozmaitości. — Oszlifowanie wielkiego *dyamentu* zwanego *Gwiazdą południową*, dopełnione zostało pomyślnie u P. *Coster* w *Amsterdamie*. *Dyament* ten prześlicznej wody, waży 125 karatów, i będzie okazywany na wystawie *Paryzkiej*. — Trzęsienie ziemi z 28 Lutego, sprawiło w *Brussie* (w *Małej Azji*, u podnóża *Olympu Misyjskiego*), bardzo wielkie spustoszenia. Wielki kamienny most na rzece *Nilufur*, zapadł się, wszystkie kamienne budynki ucierpiały mniej więcej, i obrońcy kamiennych domów w oryencie, ponieśli znaczne straty. Ogromnych summ potrzeba będzie na to, by choć cokolwiek podźwignąć znowu tę dawną stolicę *Osmańską*. Niektóre place targowe znikły ze wszystkiemi sklepami; do około miasta porobiły się szerokie i głębokie rozpadliny, tak, że komunikacja była zupełnie przerwana. Sławne od wieków źródła siarczane poznikały, dwie kąpiele zapadły się, z wysokości *Olympu* stoczyły się olbrzymie bryły kamieni, i pogruchotały bardzo wiele domów, przędzalnia jedwabiu została pochłonięta, i t. p. Pewien podróżny wracający z *Brusy*, utrzymuje, że zginęło przeszło 1,000 ludzi. Spustoszenia te rozszerzają się na dwanaście mil w okręgu, i dwie wsie poblizkie (każda o 20 do 40 domach), znikły zupełnie. Należący do *Halila* Baszy (Ministra marynarki) młyn parowy, budowany z kamienia, który kosztował 6 miljonów piastrów, jest zupełnie zniszczony. Z tych doniesień pokazuje się, że trzęsienie ziemi w *Konstantynopolu*, było tylko dalszym ciągiem explozji doznanej w okolicy *Brussy*. W kilku miejscach wydobywały się z ziemi płomienie, i sprawiły pożar, który trwał prawie 6 godzin.— W archiwum teatru Komedji *Francuzkiej*, znajduje się bilet następnej treści: »Odźwierny teatru, wpuści do mojej loży, mego przyjaciela *Bonaparte*. »*Talma*."— W pewnem towarzystwie, młody jakiś człowiek doskonale naśladował ustami chromatyczną *trąbkę*, i wykonywał w ten sposób wyjątki z różnych oper. Słysząc to jeden z obecnych, przybliżył się do niego i rzekł: »Wybornie Pan *grasz*, ale i ja cokolwiek posiadam podobnego talentu; jeżeli to Pana nie rozgniewa, możemy coś zagrać we dwóch." »O cóż miałbym się gniewać? kiedy się *trąba* z *trąbą* zejdzie, dla czegożby nie miały sobie uciąć *duetu*?"

W targach *angielskich* żadnej nie widziemy zmiany; *pszenica* zagraniczna dla podniesionych żądań, odbyt miała ograniczony, krajowa również z wolna po dawnych notowaniach odchodziła, gorsze tylko gatunki ze zniżeniem jednego szylinga na kwarterze. W *Hollandji*, *Belgji* i *Francji*, ogólnie ceny podniosły się z dalszą dążnością ku poprawie. — Na naszej giełdzie wiele było ochoty do interessów, i ceny *pszenicy* przeszło 30 guldenów na łaszcie przybrały. Na *żyto* było również lepsze żądanie, przynosząc 10 guld: podwyższenia na łaszcie. Sprzedano w ciągu tygodnia *pszenicy* 179 łasztów, a *żyta* 35 łasztów. Cena *pszenicy* przy wadze 125 do 132 funt: hol:, wynosiła 590 do 700 guld:, co na korz: Warsz: daje od rs. 6 kop: 65½ do rs. 7 kop: 89. Za korzec *żyta* płacono do rs. 4 k. 62½. — *Gdańsk*, d. 19go Kwietnia 1855 r.— Alexander *Makowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Białecki Jan Oby: z Skarzyna nr 625; Bukowski Ant: Oby: z Zawady nr 2673; Gerlicz St: Ob: z Grądów nr 625; Horbowski Adam Oby: z Dolecka nr 603; Jabłoński Stan: Ob: z Wałowic nr 625; Leszczyński Alex: Oby: z Biały nr 625; Łuszczewski Wacław Oby: z Rzeczkowa nr 586; Łuczycki Stan: Oby: z Szadowa nr 585; Popławski Józ: Ob: z Turowej woli nr 625; Rudnicki Edw: Ob: z Żytomierza nr 613; Walewski Alex: Oby: z Zgliuny nr 586.

Wyjechali: Brzostowski Józ: Oby: do Grodna; Czeliszew Pułk: do Piask; Janowski Kazi: Oby: do Płocka; Lutosławski Fran: Ob: do Drozdowa; Ordęga Kar: Ob: do Ciążenia; Szostakow Pułko: do Kozienic; Walicki Alex: Kup: do Grodna.

Przyjechali koleją żelazną: Baranowska Agnieszka Ob: z Bydgoszczy nr 613; Florkiewicz Juljusz Ob: z Krakowa nr 2768; Goebel Wilh: Urzęd: z Krakowa nr 1574; Kowalewski Alex: Kup: z Lipska nr 460; Newelski Jan Rad: Koleg:, p. o. Prezesa Sądu Kryminal: Gub: Radomskiej, z Kielc; Wężyk Józ: Ob: z Krakowa nr 634.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 2.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować d. 12 (24) Kwietnia 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.